

# Tadeusz Jasudowicz

---

## Obowiązek państwa-strony współdziałania z Trybunałem Strasburskim na rzecz skuteczności postępowania skargowego na przykładzie spraw czeczeńskich przeciwko Rosji

---

Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego 1, 59-80

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Tadeusz Jasudowicz

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Katedra Praw Człowieka

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Katedra Praw Człowieka i Prawa Europejskiego

## Obowiązek państwa-strony współdziałania z Trybunałem Strasburskim na rzecz skuteczności postępowania skargowego na przykładzie spraw czeczeńskich przeciwko Rosji

**Słowa kluczowe:** interwencja wojskowa Rosji w Czeczenii, skarga indywidualna do Trybunału Praw Człowieka, *affirmanti incumbit probatio*.

### 1. Uwagi wstępne

Już na etapie szeroko rozumianych *travaux preparatoires* Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej EKPC) – zarówno na forum Ruchu Europejskiego, jak też Zgromadzenia Konsultacyjnego i Komitetu Ministrów Rady Europy<sup>1</sup> – jednoznacznie zakładano umocowanie w postanowieniach Konwencji gwarancji międzynarodowego dochodzenia roszczeń na wypadek naruszeń praw człowieka i podstawowych wolności, które byłyby ochroną Konwencji. Wobec tradycyjnego traktowania obowiązków w dziedzinie praw człowieka jako spraw należących do kompetencji własnej państwa, wykluczających więc ingerowanie w nie ze strony innych państw czy organizacji międzynarodowych,<sup>2</sup> było to rozwiązanie prawdziwie rewolucyjne,

<sup>1</sup> Deklaracja Kongresu Europy w Hadze z 10 maja 1948 r. w swojej części końcowej, „Przysięga”, w pkt. 2 głosiła: „Pragniemy Karty Praw Człowieka, gwarantującej wolność myśli, zgromadzeń i ekspresji, jak też prawo tworzenia opozycji politycznej”, a w pkt. 3 dodawała: „Pragniemy Trybunału Sprawiedliwości, z adekwatnymi sankcjami dla potrzeb urzeczywistniania Karty” – por. *Cases and Materials on the European Convention on Human Rights*, ed. A. Mowbray, Oxford 2007, s. 2. Już rekomendacja 38 Zgromadzenia Doradczego Rady Europy z września 1949 r. wzywała Komitet Ministrów do przygotowania projektu konwencji, przewidującej m.in. utworzenie Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości i Europejskiej Komisji Praw Człowieka – patrz: *Collected Edition of the „Travaux Preparatoires”*, vol. I, The Hague 1975, s. XXVI.

<sup>2</sup> Wydawałoby się, że postanowienia Karty NZ – jednoznacznie, moim zdaniem, umocowujące jako zagadnienie *par excellence* prawo międzynarodowego zobowiązania państw w dziedzinie powszechnego poszanowania i przestrzegania praw człowieka i podstawowych wolności dla wszystkich (por. art. 1 ust. 3 oraz art. 55 „c”, w zw. z art. 56 KNZ) – położą osta-

które – z jednej strony – nie mogło być zbyt obcesowo państwowo narzucone, a – z drugiej strony – które dla zapewnienia sprawności i skuteczności takiego międzynarodowego dochodzenia roszczeń musiało wprowadzić jakieś gwarancje współdziałania państwa pozwanego z organami konwencyjnymi.

Tej pierwszej potrzebie odpowiadało pierwotne założenie, iż związanie się samą Konwencją nie przesądza jeszcze o zaakceptowaniu przez państwo-stronę kompetencji orzecznictwa strasburskiego w stosunku do jego zobowiązań. Toteż – mocą art. 25 ust. 1 EKPC – kompetencja przyjmowania skarg przez Europejską Komisję Praw Człowieka wchodziła w grę „pod warunkiem, że Wysoka Umawiająca się Strona, przeciwko której skarga została skierowana, oświadczyła, iż uznaje kompetencję Komisji do przyjmowania takich skarg”. Podobnie – mocą art. 46 EKPC – właściwość Europejskiego Trybunału Praw Człowieka „we wszystkich sprawach dotyczących interpretacji i stosowania” Konwencji” zależała od oświadczenia państwa-strony, że taką właściwość – „bezwarunkowo albo pod warunkiem wzajemności”<sup>3</sup> – „uznaje jako obowiązkową *ipso facto* i bez konieczności zawierania specjalnego porozumienia”. Generalnie można z perspektywy długoletnich doświadczeń stwierdzić, iż państwa-strony Konwencji wystarczająco chętnie uznawały kompetencję obydwu organów strasburskich. Model fakultatywny zdał swój dziejowy egzamin, zaś aktualny tekst Konwencji – po wejściu w życie Protokołu XI do niej – umocowuje już model obligatoryjny orzecznictwa strasburskiego; uznanie właściwości Trybunału wynika automatycznie z ratyfikacji samej Konwencji.<sup>4</sup>

Drugiej ze wspomnianych potrzeb służyło sformułowanie użyte w zdaniu II tegoż art. 25 ust. 1, mocą którego: „Wysokie Umawiające się Strony, które złożyły takie oświadczenie, zobowiązują się nie przeszkadzać w żaden sposób skutecznemu wykonywaniu tego prawa”, a więc prawa do wnoszenia skarg w związku z naruszeniami praw człowieka. Jest to delikatne i mogące rodzić wątpliwości zobowiązanie; państwa-strony muszą jedynie „nie przeszkadzać”, co prawda i na szczęście – „w żaden sposób”.

Toteż Komisja nie była skora do traktowania ewentualnych przeszkód ze strony państwa pozwanego jako odrębnego naruszenia praw człowieka i raczej zajmowała się takimi przypadkami w ramach skargi zasadniczej, z którą były one związane. Nawet jeśli Komisja stwierdziła zaistnienie ingerencji państwa w wykonywanie prawa do skargi, zazwyczaj postanawia-

---

tecnie kres traktowaniu praw człowieka jako zagadnienia z zakresu wyłącznej kompetencji własnej państw, jednakże – z nadużywającym wykorzystywaniem niezbyt szczęśliwie zredagowanej zasady art. 2 ust. 7 Karty – niejedno państwo nadal się stara postrzegać prawa człowieka jako obszar swej dyskrejonalnej kompetencji wewnętrznej. Jest to typowe dla państw o tendencjach totalitarnych. W obecnym stanie rozwoju prawa międzynarodowego podejście takie można i trzeba traktować jako przejaw nihilizmu prawnomiędzynarodowego.

<sup>3</sup> Tekst polski (ówczesny) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w: *Prawa człowieka. Wybór dokumentów międzynarodowych*, oprac. B.Gronowska, .Jasudowicz, C.Mik, Toruń 1999, s. 77 i nn.

<sup>4</sup> Obecny tekst Konwencji w: *Międzynarodowa ochrona praw człowieka. Wybór źródeł*, oprac. M.Balcerzak, Toruń 2007, II/A/1, s. 1 i nn.

ła, iż żadne dalsze kroki nie są konieczne, dopóki skarżący ma możliwość przedstawiania swoich zarzutów w adekwatny sposób.

Przychylając się do wcześniejszych wywodów L. Mikaelsona,<sup>5</sup> van Dijk i van Hoof słusznie podkreślali, że „Właśnie z uwagi na istnienie tego rodzaju ingerencji jest co najmniej wątpliwym, czy Komisja byłaby rzeczywiście zdolna do ukształtowania swojej opinii co do tego, czy skarga może zostać adekwatnie przedstawiona”. Dodawali przy tym: „Naszym zdaniem, najistotniejszym argumentem jest to, że art. 25 stanowi kamień węgielny, od którego zależy cały system Konwencji. Przecież, jeżeli i na tyle, na ile wykonywanie prawa do skargi indywidualnej podlega restrykcjom, także organy strasburskie zostają pozbawione głównego instrumentu oceny sytuacji związanej z ochroną innych praw i wolności gwarantowanych w Konwencji”.<sup>6</sup>

W istocie, niezmiernie bogate doświadczenie strasburskie wskazuje, że ani Komisja, ani Trybunał nie ograniczały się do czuwania nad owym zobowiązaniem państw-stron „nie przeszkadzać”, lecz naturalnie zakładały, iż jest obowiązkiem państwa pozwanego przedstawić wszelkie związane ze skargą fakty i dostarczyć wszelkich dowodów, w tym dokumentów, niezbędnych dla efektywnego badania skargi przez organy strasburskie. Organy te stanowczo domagały się przedłożenia przez państwo całości niezbędnej dokumentacji, a nieraz wręcz uporczywie. Było to niezmiernie istotne w związku z jednym ze specjalnych aspektów działania zasady pomocniczości, a mianowicie, przyjęcie przez organy strasburskie założenia, iż gromadzenie i ocena dowodów co do zasady należy do postępowania krajowego.<sup>7</sup>

Od początku tekst Konwencji nie wykluczał, że po uznaniu dopuszczalności skargi i „w celu ustalenia faktów” Komisja m.in., „jeżeli zajdzie taka potrzeba, uruchomi dochodzenie, dla którego skutecznego przeprowadzenia zainteresowane państwa udzielą wszelkich niezbędnych ułatwień”.<sup>8</sup> Obecnie jest to kompetencja Trybunału wpisana w postanowienie art. 38 ust. 1 „a” Konwencji. Poczynając od pierwszej skargi Grecji przeciwko Zjednoczone-

<sup>5</sup> L. Mikaelson, *European Protection of Human Rights*, Alphen aan den Rijn 1980, s. 27 i nn.

<sup>6</sup> P. van Dijk, G. J. H. van Hoof, *Theory and Practice of the European Convention on Human Rights*, 2nd ed., Deventer-Boston 1990, s. 50–51. Autorzy sugerowali rozwój w kierunku uznania po stronie państw-stron EKPC *Rechtsmittelbelehrung*, tj. obowiązku informowania stron prywatnych – po wyczerpaniu środków krajowych – o możliwości skorzystania ze skargi międzynarodowej – ibidem, s. 51–52. Por. też: J. Velu, R. Ergéc, *La Convention Européenne des Droits de l'Homme*, Bruxelles 1990, s. 842 i nn.

<sup>7</sup> Tak np. w sprawie Mantovanelli’ego Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPC, Trybunał) przypomniał, że: „Konwencja nie ustala reguł dowodowych jako takich. To do sądów krajowych należy ocena dowodu, jaki chce przedstawić strona. Trybunał musi się jednak upewnić, czy postępowanie ujmowane jako całość, włączając w to sposób przeprowadzania dowodu, było słuszne, jak tego wymaga art. 6 ust. 1” – *Case of Mantovanelli v. France*, wyrok ETPC z 18.03.1997 r., pkt 34, tekst polski w: *Orzecznictwo strasburskie. Zbiór orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka 1990–1997*, t. I, oprac. T. Jasudowicz, Toruń 1998, s. 304 i nn.

<sup>8</sup> Por. art. 28 ust. 1 a EKPC. Szerzej na ten temat: J. Velu, R. Ergéc, op. cit., s. 891 i nn.

mu Królestwu,<sup>9</sup> Komisja korzystała z możliwości badań na miejscu, w tym przesłuchania świadków, przede wszystkim w skargach międzypaństwowych, uznając potem taką możliwość i korzystając z niej coraz częściej także w skargach indywidualnych.<sup>10</sup>

Konwencja nie przewiduje wymuszenia współdziałania państwa pozwanego. Van Dijk i van Hoof nie wykluczają w tym zakresie przydatności rezolucji Komitetu Ministrów Rady Europy i – chociaż wątpią w faktyczne prawdopodobieństwo uciekania się do takiego modelu postępowania – wiążą z brakiem gotowości wykonania rezolucji Komitetu przez państwo pozwane możliwość złożenia przez inne państwo-stronę skargi o naruszenie art. 28, skoro skarga międzypaństwowa może dotyczyć „jakiegokolwiek naruszenia postanowień Konwencji przez inną Wysoką Umawiającą się Stronę”.<sup>11</sup>

Ograniczmy się do tych wskazań na unormowania Konwencji, kreujące po stronie państwa pozwanego jego obowiązek nie tylko „nieprzeszkadzania”, ale też aktywnego współdziałania dla zapewnienia rzetelności i skuteczności badania skarg przez instancje strasburskie. Warto dodać, że kwestia wywiązywania się przez państwa z tych obowiązków kojarzona była częstokroć z fundamentalnymi założeniami Konwencji, a więc dotyczyła jej „ducha” czy „przedmiotu i celu”, jak również, a może nawet przede wszystkim elementarnego standardu *rule of law*.

## 2. Refleksje ogólne o współdziałaniu Rosji z Trybunałem Strasburskim w sprawach czeczeńskich

Zakresem swojej analizy obejmuję 58 spraw czeczeńskich przeciwko Rosji, od wyroków Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: ETPC) z 24 lutego 2005 r.<sup>12</sup> poczynając, a na wyroku z 16 lipca 2009 r.<sup>13</sup> kończąc.

Zanim zbadamy możliwie precyzyjnie problem wypełniania przez państwo pozwane tego rodzaju obowiązków z art. 34 (dawniej art. 25) i art. 38 ust. 1, „a” (dawniej art. 28, „a”) Konwencji w sprawach czeczeńskich przeciwko Rosji, przypomnijmy, że Federacja Rosyjska ani nie uznała istnienia konfliktu zbrojnego w Czeczenii, ani nie wprowadziła tam żadnego stanu nadzwyczajnego; co więcej, w kontekście wielu spraw dotyczących pozbawienia życia nie powoływała się nawet na postanowienia art. 2 ust. 2 Kon-

<sup>9</sup> Skarga nr 175/56, *Case of Greece v. the United Kingdom*, *Yearbook of the European Convention on Human Rights*, t. II (1095–1959), s. 182.

<sup>10</sup> Por. P. van Dijk, G. J. H. van Hoof, op. cit., s. 110–111.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 111.

<sup>12</sup> Por. *Case of Isayeva v. Russia*, Appl. No. 57950/00; oraz *Case of Khashiyev v. Russia and Aakyeva v. Russia*, Appl. No. 57942/00 i 57945/00.

<sup>13</sup> *Case of Karimov and Others v. Russia*, Appl. 29851/05.

wencji, dotyczące przypadków użycia siły absolutnie koniecznej.<sup>14</sup> Zatem, nie wykorzystywała konwencyjnych mechanizmów wytyczających granice pełnego i skutecznego korzystania z praw człowieka: ani mechanizmu derogacji zobowiązań z art. 15 Konwencji, ani wyjątku *ex definitione* z art. 2 ust. 2 Konwencji.

Zwrócić należy uwagę, że zagadnienie wypełniania przez Rosję obowiązku współdziałania z ETPC dla skutecznego badania spraw czecheńskich zazwyczaj dotyczyło spraw związanych z naruszeniem prawa do życia<sup>15</sup>, w szczególności przypadków wymuszonych zaginięć<sup>16</sup>. Z drugiej strony odnotować trzeba, że zdarzały się sprawy, w których Trybunał w swoich wyrokach specjalnie nie uwzględniał zarzutów braku właściwego współdziałania Rosji w badaniu skarg, lecz wywodził z jej postępowania istotne wnioski w kontekście pozytywnych obowiązków proceduralnych państwa,

<sup>14</sup> W jednym z pierwszych orzeczeń w sprawach czecheńskich podkreślono: *No state of emergency or martial law has been declared in Chechnya. No federal law has been enacted to restrict the rights of the population of the area. No derogation under Article 15 of the Convention has been made* – por. *Case of Isayeva v. Russia*, wyrok ETPC z 24.02.2005 r., pkt 133. W pkt. 191 wyroku Trybunał wyjaśnił, że „użycie tego rodzaju broni na obszarze zaludnionym, poza czasem wojny i bez uprzedniej ewakuacji osób cywilnych, jest niemożliwe do pogodzenia ze stopniem rozwagi wymaganej od organu porządku prawnego w demokratycznym społeczeństwie. Żadnego stanu wojennego ani innego stanu nadzwyczajnego w Czeczenii nie ogłoszono, ani nie dokonywano żadnej derogacji na podstawie art. 15 Konwencji. Zatem, odnośnie działania osądzać należy w świetle normalnego podłoża prawnego. Nawet w obliczu sytuacji, w której – jak twierdzi rząd – ludność wsi była utrzymywana w charakterze zakładników przez dużą grupę dobrze wyekwipowanych i wyszkolonych bojowników, pierwszorzędnym celem operacji powinna być ochrona życia przed bezprawną przemocą. Masowe użycie indyskryminacyjnej broni stoi w rażącej sprzeczności z tym celem i nie może być uznane za dające się pogodzić ze standardami troski stanowiącymi przesłankę tego rodzaju operacji, obejmującej użycie siły śmiertelnej przez funkcjonariuszy państwowych”. Por. identycznie: *Case of Khashiyev v. Russia and Akayeva v. Russia*, wyrok ETPC z 24.02.2005 r., pkt 97.

<sup>15</sup> Dotyczy to już dwóch wyroków z 2005 r. I tak, w sprawie *Khashiyev i Akayeva* Trybunał – chociaż wskazał na znaczenie obowiązków państwa pozwanego, wynikających zarówno z art. 34 ust. 1 *in fine*, jak też z art. 38 ust. 1a. i uznał, że *it can draw inferences from the Government's conduct in this respect* – dopatrył się naruszenia art. 2 EKPC, tak w jego aspekcie substancjalnym, jak i w aspekcie proceduralnym – *Khashiyev and Akayeva...*, pkt 147 (w zw. z pkt. 136–147) oraz pkt 166 (w zw. z pkt. 153–166), odpowiednio. Podobnie – *Isayeva...*, pkt 201 (w zw. z pkt. 172–201) oraz pkt 224 (w zw. z pkt. 209–224), odpowiednio.

<sup>16</sup> Skuteczne powoływanie się skarżących czecheńskich także na niedopełnienie zobowiązań państwa, wynikających z art. 13, znajduje potwierdzenie w tychże dwóch pierwszych wyrokach. I tak, w sprawie *Isayeva* ETPC stwierdził: *Jednakże w okolicznościach, w których – jak tutaj – śledztwo karne dotyczące ataku było nieskuteczne i brakowało mu wystarczającego obiektywizmu i skrupulatności, oraz gdzie skuteczność jakiegokolwiek innego środka, jaki ewentualnie by istniał, w tym sugerowanych przez rząd środków cywilnych, była w konsekwencji podkopana, Trybunał stwierdza, że państwo nie wypełniło swych zobowiązań na podstawie art. 13 Konwencji* – *Isayeva...*, pkt 229. Wcześniej Trybunał przypomniał, że: [...] *Z uwagi na fundamentalne znaczenie praw gwarantowanych przez art. 2 i 3 Konwencji, art. 13 wymaga – poza zaplaceniem, gdzie to właściwe, odszkodowania – skrupulatnego i skutecznego śledztwa mogącego doprowadzić do zidentyfikowania i ukarania osób odpowiedzialnych za pozbawienie życia i traktowanie sprzeczne z art. 3, w tym skutecznego dostępu skarżącego do postępowania śledczego, przypominając przy tym, że wymogi art. 13 są szersze niż zobowiązanie Umawiającego się Państwa oparte na art. 2 co do przeprowadzenia skutecznego śledztwa*. Por. niemal identycznie: *Khashiyev and Akayeva...*, pkt 185.

płynących z samego art. 2 EKPC, tak w aspekcie substancjalnym,<sup>17</sup> jak i w aspekcie proceduralnym,<sup>18</sup> ewentualnie również z perspektywy silniejszych obowiązków proceduralnych, wynikających z art. 13 Konwencji.<sup>19</sup>

Jednakże w większości spraw czeczeńskich problem braku adekwatnego wypełniania przez Rosję obowiązku współdziałania z Trybunałem istotnie się aktualizował, aczkolwiek w sposób urozmaicony, daleki od uniformizmu. Zdarzało się, że Trybunał w swoich rozważaniach *as to the law* wywodził daleko idące konsekwencje z braku dostarczenia przez państwo koniecznych dokumentów i to w związku z przyjmowanym przez siebie podejściem do postępowania dowodowego i oceny dowodów.<sup>20</sup>

<sup>17</sup> Wchodziło to w grę w każdej z uwzględnianych tu spraw. Trybunał dokonywał swoich ocen na podstawie materiałów przedłożonych przez strony, wzywając niejednokrotnie do ich uzupełnienia. Już w pierwszej ze spraw – co wielokrotnie się powtarzało w większości analizowanych wyroków – Trybunał podkreślił ogromne znaczenie prawa do życia w systemie Konwencji i dodał: *W świetle znaczenia ochrony zapewnianej przez art. 2, Trybunał musi poddawać przypadki pozbawienia życia najbardziej skrupulatnej kontroli („the most careful scrutiny”), biorąc pod uwagę nie tylko działania funkcjonariuszy państwowych, ale także wszelkie towarzyszące okoliczności – Isayeva, pkt 174, w zw. z pkt. 172–173.*

<sup>18</sup> W tej sprawie Isayeva ETPC dokonał przeglądu pozytywnych zobowiązań proceduralnych państwa wynikających z art. 2 EKPC, wywodząc zeń – w powiązaniu z generalnym obowiązkiem z art. 1 Konwencji – wymóg *some form of effective official investigation when individuals have been killed as a result of the use of force*; dodał do tego bardziej konkretne wymogi: co do celu śledztwa – *to secure the effective implementation of the domestic laws which protect the right to life* oraz *to ensure the accountability for deaths occurin under their („State agents”) responsibility*; co do warunku jego skuteczności – *it may be generally be regarded as necessary for the persons responsible for and carrying out the investigation to be independent from those implicated in the events* oraz by śledztwo było *capable of leading to a determination of whether the force used in such cases was or was not justified in the circumstances*, z dołączeniem *a requirement of promptness and reasonable expedition* oraz z dodaniem *a sufficient element of public scrutiny of the investigation or its results to secure accountability in practice as well as in theory* – *ibidem*, pkt 209–214, odpowiednio.

<sup>19</sup> ETPC podkreślał, że środek ochrony prawnej, o jaki chodzi w art. 13, *„must be „effective” in practice as well as in law, in particular in the sense that its existence must not be injustifiably hindered by the acts or omissions of the authorities of the respondent State* (podkr. T.J.). W szczególności, z uwagi na znaczenie prawa do życia z art. 2 oraz wolności od tortur z art. 3 Konwencji, art. 13 – zdaniem Trybunału – *requires, in addition to the payment of compensation where appropriate, a thorough and effective investigation capable of leading to the identification and punishment of those responsible for the deprivation of life and infliction of treatment contrary to Article 3, including effective access for the complainant to the investigation procedure, przy czym requirements of Article 13 are broader than a Contracting State’s obligation under Article 2 to conduct an effective investigation* – *ibidem*, pkt 226 i 227, odpowiednio.

<sup>20</sup> W sprawie Isayevy Trybunał zwrócił uwagę, że [...] *odpowiedzialność państwa nie ogranicza się do okoliczności, w których wchodzi w grę znaczące dowody na to, iż źle skierowane strzały funkcjonariuszy państwowych doprowadziły do zabójstwa osoby cywilnej. Może ona również wchodzić w grę tam, gdzie nie podejmują oni wszelkich stosownych środków ostrożności w wyborze środków i metod operacji bezpieczeństwa przeprowadzanej przeciwko grupie opozycyjnej w celu uniknięcia, a w każdym razie zminimalizowania przypadkowej utraty życia osób cywilnych – Isayeva, pkt 176.*

### 3. Miejsce i rola zobowiązań państwa pozwanego z art. 34 EKPC

Wyżej we wstępnych wywodach ogólnych zwrócono już uwagę na umocowany w art. 34 EKPC (do r.1998 r. w art. 25 ust. 1 EKPC – T.J.) obowiązek nieprzeszkadzania przez państwo pozwane w skutecznym korzystaniu z prawa do skargi indywidualnej.<sup>21</sup> Nie zawsze w analizowanych sprawach czeczeńskich Trybunał znajdował okazję do tego, by *expressis verbis* przypomnieć zobowiązania płynące z tego artykułu. Jednakże brak takiego konkretnego przywołania art. 34 nie oznacza, iżby Trybunał w danej sprawie zobowiązań tych nie uwzględniał; moim zdaniem, one *ex necessitate* wchodzą i muszą wchodzić w grę w każdej z badanych przez Trybunał spraw, nie w każdej jednak występują kłopoty z ich urzeczywistnieniem i nie w każdej zachodzi potrzeba wyraźnego odnoszenia się do nich.

Na zobowiązania z art. 34 ETPC powoływał się albo z osobna, albo też – co zdarzało się częściej – w bezpośrednim związku ze zobowiązaniami z art. 38 ust. 1/a/ Konwencji, przy czym czynił to albo na wstępie swojego uzasadnienia wyroku, albo wplatał to w esencję swoich rozważań o postępowaniu dowodowym, albo też uwzględniał to na końcu swoich rozważań. Odpowiednio do tego, ustosunkowanie się do zarzutów naruszenia zobowiązań państwa z tych artykułów płynących pojawiało się – aczkolwiek nie zawsze – w sformułowaniu sentencji końcowej.

Najwcześniej, we wspomnianej już sprawie Bazorkiny Trybunał – po uwzględnieniu zarzutu naruszenia art. 2 Konwencji, w jego substancji (pkt. 98–112) i w jego aspekcie proceduralnym (pkt. 113–125), art. 3 (pkt. 126–142), art. 5 (pkt. 143–139), art. 6 (pkt. 150–153), art. 8 (pkt. 154–157) i art. 13 (pkt. 158–165) – oddzielną końcową część wyroku poświęcił „Przestrzeganiu art. 34 i 38 ust. 1/a/ Konwencji” (pkt. 166–176).

Skarżąca zarzucała, iż „spóźnione przedłożenie przez rząd żądanych przez Trybunał dokumentów, a mianowicie akt śledztwa karnego, było przejawem braku przestrzegania jego zobowiązań na podstawie art. 34 i 38 ust. 1/a/”.<sup>22</sup> Co więcej, nie ograniczając się do zarzutu naruszenia zobowiązań w rozumieniu art. 38 ust. 1/a/, skarżąca specjalnie akcentowała, że

<sup>21</sup> Patrz wyżej, s. 1–2.

<sup>22</sup> *Bazorkina*, pkt 166–167. Por.: *Case of Baysayeva v. Russia*, Appl. 74237/01, wyrok z 5.04.2007 r., pkt 160 i nn.; *Case of Akhmadova and Sadulayeva v. Russia*, Appl. 40464/02, wyrok z 10.05.2007 r., pkt 130 i nn.; *Case of Alikhadzhieva v. Russia*, Appl. 68007/01, wyrok z 5.07.2007 r., pkt 97 i nn.; *Case of Khamila Isayeva v. Russia*, Appl. 6846/02, wyrok z 15.11.2007, pkt 168 i nn.; *Case of Kaplanova v. Russia*, Appl. 7653/02, wyrok z 29.04.2008 r., pkt 133 i nn. raz pkt 8 sentencji końcowej; *Case of Isigova and Others v. Russia*, Appl. 6844/02, wyrok z 26.06.2008 r., pkt 149 i nn.; *Case of Akhiyadova v. Russia*, Appl. 32059/02, wyrok z 3.07.2008 r., pkt 103 i nn.; *Case of Musayeva v. Russia*, Appl. 12703/02, wyrok z 3.07.2008 r., pkt 149 i nn. oraz pkt 11 sentencji końcowej; *Case of Ruslan Umarov v. Russia*, Appl. 12712/02, wyrok z 3.07.2008 r., pkt 150 i nn., zwłaszcza pkt 157 oraz pkt 12 sentencji końcowej; *Case of Meshidov v. Russia*, Appl. 67326/01, wyrok z 25.09.2008 r., pkt 84 i nn. zwłaszcza pkt 91 oraz pkt 6 sentencji końcowej.



„przez swoje traktowanie wniosku Trybunału w sprawie dokumentów rząd dodatkowo naruszył swoje zobowiązania na podstawie art. 34, ponieważ „nie była ona zdolna do uzasadnienia swych zarzutów dotyczących naruszeń Konwencji, a to z powodu braku dostępu do odnośnych dokumentów”.<sup>23</sup> Rząd – przeciwnie – twierdził, że dostarczył Trybunałowi akta śledztwa „w ich całości” i w stypulowanych przez Trybunał terminach.<sup>24</sup>

Rzecz charakterystyczna, że Trybunał – uznając, że w niektórych typach spraw nie da się stosować w sposób sztywny zasady *affirmanti incumbit probatio* – potwierdził, że „najwyższe znaczenie dla skutecznego funkcjonowania systemu skargi indywidualnej umocowanego w art. 34 Konwencji ma to, że państwa powinny dostarczyć wszelkich koniecznych udogodnień dla umożliwienia właściwego i skutecznego badania skarg”.<sup>25</sup> Trybunał uznał dalej, że „Zobowiązanie to wymaga od Umawiających się Państw dostarczenia Trybunałowi wszelkich koniecznych udogodnień, czy to przy prowadzeniu śledztwa dla ustalenia faktów, czy też przy wykonywaniu jego ogólnych obowiązków w związku z badaniem skarg”.<sup>26</sup> Trybunał zwrócił uwagę na to, że „w postępowaniu dotyczącym tego rodzaju spraw, w których indywidualni skarżący oskarżają funkcjonariuszy państwowych o naruszenie swych praw na podstawie Konwencji, w niektórych przypadkach jedynie samo państwo pozwane ma dostęp do informacji mogących wesprzeć bądź odrzucić te zarzuty”.<sup>27</sup>

Stwierdzenie braku przestrzegania przez rząd państwa pozwanego obowiązku przedłożenia Trybunałowi takich posiadanych przez rząd informacji, i to „bez satysfakcjonującego wyjaśnienia”, otwiera przed Trybunałem dwojaką możliwość: po pierwsze, „wywodzenia wniosków co do zasadności zarzutów skarżącego”; po drugie, uznania, że to „negatywnie odzwierciedla poziom przestrzegania przez państwo pozwane jego zobowiązań na podstawie art. 38 ust. 1/a/ Konwencji”.<sup>28</sup> Dotyczyć to może również zwłoki w przedłożeniu koniecznych informacji, „co szkodzi ustaleniu faktów w sprawie, zarówno przed, jak i po decyzji w sprawie dopuszczalności”.<sup>29</sup>

Odnosząc te zasady do badanej sprawy, Trybunał nie dostrzegł w zaistniałych zwłokach poważniejszej szkody dla ustalania faktów bądź zaszkożenia w inny sposób właściwemu zbadaniu sprawy.<sup>30</sup> Z kolei, ustosunkowując się do zarzutu naruszenia zobowiązań z art. 34, Trybunał stwierdził: „Nie ma w sprawie niniejszej żadnych wskazań na to, iżby zaistniała przeszkoda dla prawa skarżącej do skargi indywidualnej, czy to przez zakłó-

<sup>23</sup> Ibidem, pkt 168.

<sup>24</sup> Ibidem, pkt 169.

<sup>25</sup> Ibidem, pkt 170. Trybunał przypomniał trudności Europejskiej Komisji Praw Człowieka w pozyskaniu dowodów w sprawie *Tanrikulu v. Turkey*, ECHR 1999-IV, pkt 70.

<sup>26</sup> Ibidem, pkt 171, zd.I.

<sup>27</sup> Ibidem, pkt 171, zd.II.

<sup>28</sup> Ibidem, pkt 171, zd.III. Trybunał przypomniał swoje orzeczenie w sprawie *Tepe v. Turkey*, wyrok z 9.05.2003, pkt 128. Por.: *Baysayeva*, pkt 163.

<sup>29</sup> Ibidem, pkt 172.

<sup>30</sup> Ibidem, pkt 173–174.

cenie jej komunikacji z Trybunałem, czy też poprzez wywieranie na skarżącą niedopuszczalnej presji”.<sup>31</sup> Trybunał uznał, że zwłoki w przedłożeniu Trybunałowi pełnego zestawu żądanych dokumentów „nie rodzą żadnych odrębnych zagadnień na podstawie art. 34, zwłaszcza że z cytowanego wyżej orzecznictwa wynika, iż Trybunał uważa jego postanowienia za pewien rodzaj *lex generalis* w relacji z postanowieniami art. 38, który konkretnie zobowiązuje państwa do współdziałania z Trybunałem”.<sup>32</sup>

Ostatecznie, Trybunał nie stwierdził po stronie Rosji żadnego naruszenia jej zobowiązań wynikających z art. 35 i art. 38 ust. 1/a/ Konwencji.<sup>33</sup>

W kolejnym wyroku w sprawie Estamirowa i innych Trybunał uwzględnił rozważania na temat zobowiązań z art. 34 w ramach wywodów na temat zastosowalności do badanej sprawy przypomnianych przezeń zasad ogólnych. Od strony merytorycznej, powtórzył swoje ustalenia ogólne sformułowane w sprawie Bazorkiny.<sup>34</sup> Uznał braki w przedłożeniu przez rząd potrzebnych Trybunałowi dokumentów za podstawę dla „wywodzenia wniosków z postępowania rządu w tym względzie”; nie dopatrywał się natomiast konieczności odrębnego orzekania o naruszenia art. 38 ust. 1/a/, a to „z uwagi na przedłożenie przeważającej części akt sprawy”.<sup>35</sup> Wobec powyższego, nie było żadnego stwierdzenia o art. 34 i 38 Konwencji w sentencji końcowej orzeczenia.

W sprawie Imakajewej – podobnie jak w sprawie Bazorkiny – Trybunał znowu poświęcił końcową część uzasadnienia wyodrębnionemu zagadnieniu „Przestrzeganie art. 34 i 38 ust. 1/a/ Konwencji”. W zasadzie, Trybunał powtarzał tu swoje ustalenia sformułowane w sprawie Bazorkiny; dodał jednak: „W sprawie, w której skarga rodzi zagadnienia skuteczności śledztwa (a prawie we wszystkich sprawach czeczeńskich, tu rozważanych, te kwestie się aktualizowały – T.J.), dokumenty śledztwa karnego mają fundamentalne znaczenie dla ustalenia faktów, zaś ich brak może stanąć na przeszkodzie właściwemu zbadaniu zarzutu przez Trybunał, zarówno na stadium dopuszczalności, jak i na stadium merytorycznym”.<sup>36</sup>

Trybunał przypominał, że kilkakrotnie domagał się od rządu przedłożenia kopii akt śledztwa dotyczącego zaginięcia krewnych skarżącej. Rząd odmówił ich dostarczenia, powołując się na podstawy, które Trybunał uznał za niewystarczające. W rezultacie: „Powołując się na znaczenie współdziałania rządu pozwanego w postępowaniu konwencyjnym i będąc świadom trudności związanych z ustalaniem faktów w sprawach tego rodzaju, Try-

<sup>31</sup> Ibidem, pkt 175.

<sup>32</sup> Ibidem, pkt 175 *in fine*. Por. *Baysayeva*, pkt 168 *in fine*.

<sup>33</sup> Ibidem, pkt 176. Por. pkt 11 sentencji końcowej.

<sup>34</sup> *Case of Estamirov and Others v. Russia*, Appl. 60272/00, wyrok z 12.10.2006 r., pkt 103. Por.: *Case of Goygova v. Russia*, Appl. 74240/01, wyrok z 4.10.2007 r., pkt 80; *Case of Zubayrayev v. Russia*, Appl. 67797/01, wyrok z 10.01.2008 r., pkt 69; *Case of Aziyevy v. Russia*, Appl. 77626/01, wyrok z 20.03.2008 r., pkt 63; *Case of Utsayeva and Others v. Russia*, Appl. 29133/03, wyrok z 29.05.2008 r., pkt 149.

<sup>35</sup> Ibidem, pkt 105.

<sup>36</sup> *Case of Imakayeva v. Russia*, Appl. 7615/02, wyrok z 9.11.2006 r., pkt 199–200.

bunał stwierdza, że rząd nie wypełnił swych zobowiązań na podstawie art. 38 ust. 1 Konwencji, a to z racji braku przedłożenia przezeń kopii żądanych dokumentów dotyczących zaginięcia Saida-Khuseyna i Saida-Magomeda Imakajewów”.<sup>37</sup>

W szczególności, skarżąca w tej sprawie twierdziła, że uprowadzenie jej męża i jego późniejsze zamordowanie było związane z jego skargą do Trybunału, a zarazem stanowiło – wspólnie z jej przesłuchaniem – wywieranie niedopuszczalnej presji na nią.<sup>38</sup> Trybunał – owszem – ponownie potwierdził, że „najwyższe znaczenie dla skutecznego funkcjonowania systemu skargi indywidualnej ustanowionego przez art. 34 ma to, że skarżący powinni móc swobodnie komunikować się z Trybunałem, nie podlegając żadnej formie presji ze strony władz dla wycofania lub zmiany ich zarzutów”.<sup>39</sup> Trybunał wyjaśnił, że „W tym kontekście presja obejmuje nie tylko przymus bezpośredni i rażące akty zastraszania, ale również inne niewłaściwe akty lub kontakty pośrednie, mające wyperswadować czy zniechęcić skarżących do korzystania ze środka konwencyjnego. Kwestia, czy kontakty między władzami a skarżącym oznaczają niedopuszczalne praktyki z punktu widzenia art. 34, musi być rozstrzygnięta w świetle szczególnych okoliczności danej sprawy. W kontekście przesłuchiwanie skarżących na temat ich skarg na podstawie Konwencji przez władze sprawujące krajową funkcję śledczą, będzie to zależało od tego, czy zastosowane procedury obejmowały jakąś formę niedozwolonej i nie dającej się zaakceptować presji, którą można by uznać za przeszkodę w korzystaniu z prawa do skargi indywidualnej”.<sup>40</sup>

Odnosząc się do konkretnych okoliczności badanej sprawy, Trybunał uznał, że „z uwagi na brak przedłożenia przez rząd dokumentów ze śledztwa karnego, wszczętego w sprawie zaginięcia męża skarżącej, nie potrafi on ustalić prawdziwego powodu zatrzymania go”; nie dostrzegł jednak podstaw dla badania tego zarzutu z perspektywy art. 34 Konwencji.<sup>41</sup> Z kolei, w związku z przesłuchiwaniami skarżącej, Trybunał – biorąc, z jednej strony, pod uwagę negowanie przez rząd jakiegokolwiek presji, a z drugiej, brak wskazania skarżącej na jakiegokolwiek „konkretne groźby czy inne próby zniechęcenia jej do zwracania się do Trybunału” – uznał, że nie dysponuje „materiałem wystarczającym dla wniosku, iż rząd pozwany naruszył swoje zobowiązania na podstawie art. 34 Konwencji”.<sup>42</sup>

<sup>37</sup> Ibidem, pkt 201. Por. pkt 11 sentencji końcowej orzeczenia.

<sup>38</sup> Ibidem, pkt 202. Rząd określał te zarzuty jako *zupełnie bezpodstawne i nieuzasadnione*, podkreślając, że w postępowaniu krajowym skarżąca ich w ogóle nie podnosiła – ibidem, pkt 203.

<sup>39</sup> Ibidem, pkt 204, zd.I.

<sup>40</sup> Ibidem, pkt 204, zd. II–IV. Trybunał powołał się m.in. na swój wyrok w sprawie *Aydin v. Turkey*, Reports 1997–VI, pkt 115–117. Por. *Akhmadova and Sadulayeva*, pkt 132; *Magomadov and Magomadov*, pkt 131.

<sup>41</sup> Ibidem, pkt 205.

<sup>42</sup> Ibidem, pkt 206. Por. pkt 12 ostatecznej sentencji orzeczenia.

W sprawie Bajsajewej z kolei – w której Trybunał w końcowej części uzasadnienia swojego wyroku odniósł się do „Przestrzegania art. 34 i 38 ust. 1/a/ Konwencji”<sup>43</sup> – nie dopatrywał się on żadnej przeszkody dla prawa skarżącej do skargi indywidualnej, ani w formie zakłócenia komunikacji między skarżącą a Trybunałem, ani w przedstawicielstwie skarżącej przed instytucjami konwencyjnymi, ani też w formie niedopuszczalnej presji wywieranej na skarżącą”.<sup>44</sup>

W innej sprawie Sadulayeva podnosiła zarzuty dotyczące środków odwetowych zastosowanych wobec niej i jej dzieci po złożeniu jej skargi do Trybunału. Trybunał, z jednej strony, z żalem odnotował brak przedłożenia przez rząd dokumentów dotyczących śledztwa w sprawie tego zarzutu; z drugiej zaś – wobec braku jakichkolwiek dowodów medycznych na wsparcie tego zarzutu, brak potwierdzenia zarzutu przez przesłuchiwanych świadków i brak jakichkolwiek dowodów przedstawionych przez samą skarżącą – uznał, iż „nie dysponuje materiałem wystarczającym do wniosku, jakoby rząd pozwany naruszył swoje zobowiązania na podstawie art. 34 Konwencji poprzez wywieranie niedopuszczalnej presji na drugą ze skarżących w celu zniechęcenia jej do kierowania jej skargi do Trybunału”.<sup>45</sup>

Raczej wyjątkowo w sprawie Magomadov and Magomadov Trybunał poświęcił końcową część uzasadnienia orzeczenia „Przestrzeganiu art. 34 Konwencji”, a to w związku z zarzutem drugiego ze skarżących, iż „zaginięcie” pierwszego ze skarżących w 2004 r. było powiązane z jego skargą do Trybunału i stanowiło ciężkie naruszenie zobowiązania Rosji co do nieprzeszkadzania prawu do skargi indywidualnej na podstawie art. 34 Konwencji”.<sup>46</sup> Wobec braku w materiałach sprawy danych potwierdzających ten zarzut i braku przedłożenia przez drugiego ze skarżących jakichkolwiek dowodów zarzut wspierających, Trybunał uznał, iż „nie dysponuje materiałem wystarczającym dla wniosku, iż rzekome zaginięcie pierwszego ze skarżących związane jest z jego skargą, iż został on w ogóle zatrzymany przez przedstawicieli państwa albo że rząd pozwany w inny sposób naruszył swoje zobowiązania na podstawie art. 34 co do nieprzeszkadzania prawu do skargi indywidualnej”.<sup>47</sup>

<sup>43</sup> *Case of Baysayeva v. Russia*, Appl. 64237/01, wyrok z 5.04.2007 r., pkt 160 i nn.

<sup>44</sup> *Ibidem*, pkt 168. Por. pkt 11 sentencji końcowej. Por. *Alikhadzhiyeva*, pkt 105 oraz pkt 11 sentencji końcowej; *Case of Betayev and Betayeva v. Russia*, Appl. 37315/03, wyrok z 29.05.2008 r., pkt 131 i nn.

<sup>45</sup> *Case of Akhmadova and Sadulayeva v. Russia*, Appl. 40464/02, wyrok z 10.05.2007 r., pkt 130–134. Trybunał – co ważne – przy okazji potwierdził, że *najwyższe znaczenie dla skutecznego funkcjonowania systemu skargi indywidualnej ustanowionego na podstawie art. 34 Konwencji ma to, że państwa powinny dostarczyć wszelkich koniecznych udogodnień dla umożliwienia właściwego i skutecznego badania skarg* – *ibidem*, pkt 135.

<sup>46</sup> *Case of Magomadov and Magomadov*, Appl. 68004/01, wyrok z 12.07.2007 r., pkt 129 i nn., zwł. pkt 131. Por.: *Case of Goncharuk v. Russia*, Appl. 58643/00, wyrok z 4.10.2007, pkt 91 i nn. zwłaszcza pkt 93.

<sup>47</sup> *Ibidem*, pkt 135. Por. pkt 7 sentencji końcowej. Por.: *Goncharuk*, pkt 95 i pkt 5 sentencji końcowej.

Uderza fakt, iż w drugiej połowie 2008 r. w wyrokach ETPC znika wyraźne odwoływanie się do zobowiązań z art. 34 Konwencji, co potwierdza najnowsze orzecznictwo z 2009 r. Moim zdaniem, absolutnie niedopuszczalnym byłby pogląd, iż zobowiązania państwa z art. 34 Konwencji straciły na znaczeniu czy – zgoda – że stały się one *dead letter*. Sądzę, że prawda znajduje się wręcz po przeciwnej stronie: Trybunał jest i nie przestaje być wymagający wobec państw pozwanych, jeśli chodzi o dostarczanie przez nie dokumentów i materiałów umożliwiających właściwe i skuteczne badanie skarg; dotyczy to – również i poniekąd przede wszystkim – Rosji w kontekście kierowanych przeciwko niej spraw czeczeńskich.

Jak widać, już wcześniej – a mianowicie w latach 2006–2007 – Trybunał, w pełni uwzględniając fundamentalne znaczenie „obowiązku nieprzeszkadzania” z art. 34 Konwencji, nie stwierdzał naruszenia tego zobowiązania państwa pozwanego. Przyczyna była dwojaka: albo skupienie się Trybunału na „obowiązku współdziałania” państwa pozwanego z art. 38 ust. 1/a/ Konwencji, stanowiącym jakby *lex specialis* w stosunku do *lex generalis* z art. 34 i korzystającym poniekąd z pierwszeństwa stosowania, ze zrozumiałych względów praktycznych, albo brak podstaw dowodowych, umożliwiających Trybunałowi stwierdzenie naruszenia zobowiązania z art. 34 Konwencji.

Istota rzeczy kryje się, na szczęście, w tym, że brak stwierdzenia naruszenia zobowiązań państwa pozwanego z art. 34 nie oznacza pełnej ekskulpacji tego państwa, jako że – co Trybunał w sprawach czeczeńskich wyraziście potwierdzał – albo może on wywodzić z braku współdziałania państwa pozwanego, zwłaszcza z braku przedłożenia żądanych przez Trybunał dokumentów, a w szczególności akt śledztwa krajowego, daleko idące wnioski co do zasadności zarzutów formułowanych przez skarżącego, albo wręcz stwierdzać odrębnie naruszenie przez państwo pozwane jego zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/.

#### **4. Miejsce i rola zobowiązań państwa pozwanego z art. 38 ust. 1/a/ EKPC**

Podstawowe informacje o zobowiązaniach państwa wynikających z art. 38 ust. 1/a/ EKPC (dawniej: art. 28, potem art. 28 ust. 1/a/ Konwencji – T.J.) zawarłem już we wstępnym rozważaniu niniejszego opracowania.<sup>48</sup> Warto na wstępie podzielić się ogólnym spostrzeżeniem na tle analizowanych spraw czeczeńskich przeciwko Rosji: po pierwsze, Trybunał o wiele częściej wyraźnie się odwołuje do zobowiązań państwa pozwanego z art. 38 ust. 1/a/ Konwencji niż do jego zobowiązań z art. 34 Konwencji; po drugie, nawet tam, gdzie Trybunał uwzględniał zobowiązania z art. 34 Konwencji, współ

<sup>48</sup> Patrz wyżej: s. 3–4.

ze zobowiązaniami z art. 38 ust. 1/a/ Konwencji, ostatecznie to właśnie na tych drugich zobowiązaniach się opierał i dodatkowo dawał temu wyraz w sentencji końcowej orzeczenia, wielokrotnie stwierdzając naruszenie przez państwo jego zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/.

Jak już to wynika z wywodów dotyczących zobowiązań z art. 34, po raz pierwszy w sprawach czeczeńskich skarżąca domagała się, a Trybunał zdecydował się spojrzeć na sprawę z perspektywy wypełniania przez państwo pozwane zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/, w sprawie Bazorkina. Trybunał – poza odnotowanym ustaleniem, iż brak przedłożenia Trybunałowi przez rząd pozwany informacji mogącej wesprzeć bądź zanegować zarzuty skarżącego, znajdującej się w wyłącznej dyspozycji rządu, bez satysfakcjonującego wyjaśnienia, może negatywnie świadczyć o wypełnianiu przez rząd zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/ – uznał, że może to skłonić go do odrębnego stwierdzenia naruszenia tych zobowiązań.<sup>49</sup> Podkreślił przy tym, że: „W sprawie, gdzie skarga rodzi zagadnienia ciężkich bezprawnych działań funkcjonariuszy państwowych, dokumenty śledztwa karnego mają fundamentalne znaczenie dla ustalenia faktów, a ich brak może zaszkodzić właściwemu zbadaniu skargi przez Trybunał, zarówno na stadium dopuszczalności, jak i na stadium merytorycznym”.<sup>50</sup>

W sprawie Estamirov Trybunał kilkakrotnie dopominał się o przedłożenie przez rząd dokumentów, które uważał za kluczowe dla ustalenia faktów w badanej skardze, a których jednak rząd mu nie przedłożył. Wobec powyższego, ETPC uznał, że „rząd nie wypełnił swych zobowiązań na podstawie art. 38 ust. 1/a/ Konwencji”.<sup>51</sup> Nie był też Trybunał usatysfakcjonowany podejściem rządu w sprawie Baysayeva; wskazał tam, że „zobowiązanie na podstawie art. 38 Konwencji dotyczące wspomaganie Trybunału w jego badaniu skargi staje się zastosowalne po uznaniu skargi za dopuszczalną”, ponieważ jednak „rząd nie spełnił żądania i nie dostarczył prawie wszystkich dokumentów z materiałów sprawy”, Trybunał uznał, że doszło w tym zakresie do naruszenia zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/.<sup>52</sup>

<sup>49</sup> *Bazorkina*, pkt 170–171.

<sup>50</sup> *Ibidem*, pkt 172. Ponieważ jednak w badanej sprawie rząd przedłożył połowę materiałów śledztwa, a po decyzji o dopuszczalności materiały te uzupełnił, zwłoki zaś nie stanęły na przeszkodzie właściwemu zbadaniu sprawy, Trybunał doszedł do wniosku, iż nie było naruszenia zobowiązań z art. 38 Konwencji – por. *ibidem*, pkt 173–174 oraz pkt 11 sentencji końcowej. Por. *Estamirov*, pkt 1-4-105; *Alikhadzhiyeva*, pkt 104 oraz pkt 10 sentencji końcowej.

<sup>51</sup> *Estamirov*, pkt 201; por. pkt 11 sentencji końcowej.

<sup>52</sup> *Baysayeva*, pkt 167, w związku z pkt. 163–164, oraz pkt 11 sentencji końcowej. Por.: *Akhmadova and Sadulayeva*, pkt 137, w związku z pkt. 136, oraz pkt 10 sentencji końcowej; *Khamila Isayeva*, pkt 174 oraz pkt 10 sentencji końcowej; *Case of Kukayev v. Russia*, Appl. 29361/02, wyrok z 15.11.2007 r., pkt 123 oraz pkt 7 sentencji końcowej; *Case of Zubayrayev v. Russia*, Appl. 67797/01, wyrok z 10.01.2008, pkt 77 oraz pkt 2 sentencji końcowej; *Aziyevy*, pkt 67 oraz pkt 2 sentencji końcowej; *Kaplanova*, pkt 139 oraz pkt 7 sentencji końcowej; *Utsayeva and Others*, pkt 153 oraz pkt 3 sentencji końcowej; *Atabayeva and Others*, pkt 77 oraz pkt 2 sentencji końcowej; *Akhiyadova*, pkt 110 oraz pkt 9 sentencji końcowej; *Musayeva*, pkt 155 oraz pkt 10 sentencji końcowej; *Ruslan Umarov*, pkt 156 oraz pkt 11 sentencji końcowej; *Mezhidov*, pkt 90 oraz pkt 5 sentencji końcowej; *Astamirova*, pkt 69 oraz pkt 2 sentencji końcowej.

W kolejnych sprawach Trybunał wyraźnie precyzował, że zobowiązanie z art. 38 aktualizuje się po uznaniu skargi za dopuszczalną. W sprawie Musajewa i Inni ponownie przypomniał tę prawdę; doszedł jednakże do wniosku, że brak przedłożenia informacji żądanej jeszcze przed decyzją o dopuszczalności nie upoważnia go do stwierdzenia, iż stanęło to na przeszkodzie ustaleniu faktów bądź w inny sposób uniemożliwiło właściwe zbadanie sprawy, mimo że – nawet po decyzji o dopuszczalności – rząd całości dokumentów nie przedłożył.<sup>53</sup>

Brak stwierdzenia przez Trybunał faktu naruszenia zobowiązań z art. 38 niewątpliwie świadczy o jego dość pobłażliwym traktowaniu niedociągnięć Rosji w zakresie współdziałania z Trybunałem. W sprawie Khatsiyeva i Inni Trybunał wybaczył Rosji niedociągnięcia, ponieważ „mimo oporu w przedłożeniu kopii materiałów śledztwa na stadiach wcześniejszych, rząd zgodził się na ujawnienie żądanych materiałów po uznaniu niniejszej skargi za dopuszczalną”; chociaż Trybunał nie uzyskał całości materiałów, uznał, iż „rząd przedłożył znaczną część materiałów sprawy”, a to „znacząco ułatwiło badanie niniejszej skargi przez Trybunał”.<sup>54</sup> Podobnie, w sprawie Isigova i Inni Trybunał, chociaż odnotował, iż niektórych żądanych dokumentów rząd nie przedłożył, stwierdził, że „przedłożył on znaczną część materiałów sprawy, zawierającą elementy kluczowe, które znacząco ułatwiły zbadanie niniejszej sprawy”.<sup>55</sup>

W najnowszym orzecznictwie z 2009 r. – w odróżnieniu od zupełnej rezygnacji z wyraźnego powoływania się na zobowiązania z art. 34 – zdarza się, aczkolwiek o wiele rzadziej niż w latach 2006–2007, że Trybunał nie zapomina o wadze zobowiązań państwa pozwanego z art. 38 ust. 1/a/ Konwencji. Tak np. uwzględnił je w sprawie Dzhambekova i Inni, przypominając *in extenso* zasady ogólne w tym zakresie, nie widząc jednak konieczności stwierdzenia naruszenia art. 38, ponieważ „rząd przedłożył większość dokumentów proceduralnych”, które „zawierały szczegółowy opis śledztwa i zeznań świadków, co wniosło znaczący wkład w zbadanie sprawy”; co do reszty uznał, iż „może wywodzić wnioski z braku ujawnienia przez rząd całej treści akt”.<sup>56</sup> I przeciwnie, w sprawie Malsagowej Trybunał zwrócił uwagę,

---

<sup>53</sup> *Case of Musayev and Others v. Russia*, Appl. 5794/00, 58699/00 i 60403/00, wyrok z 26.07.2007 r., pkt 183, w zw. z pkt 179–180 oraz pkt 6 sentencji końcowej. Przeciwnie, w wyroku z tegoż dnia w sprawie *Musayeva v. Russia*, Appl. 74239/01, pkt 124 oraz pkt 10 sentencji końcowej, Trybunał stwierdził naruszenie art. 38 *in that the Government refused to submit the documents requested by the Court*. W sprawie *Betayev i Betayeva*, pkt 132, Trybunał wyjątkowo skupił się raczej na art. 34, po drodze jakby zapominając o art. 38.

<sup>54</sup> *Case of Khatsiyeva and Others v. Russia*, Appl. 5108/02, wyrok z 17.01.2008 r., pkt 168–169 oraz pkt 6 sentencji końcowej.

<sup>55</sup> *Case of Isigova and Others*, Appl. 6844/02, wyrok z 26.06.2008 r., pkt 156 oraz pkt 10 sentencji końcowej.

<sup>56</sup> *Case of Dzhambekova and Others v. Russia*, Appl. 27238/03 i 35078/04, wyrok z 12.03.2009 r., pkt 250–254 oraz pkt 3 sentencji końcowej. Por.: *Case of Khasuyeva v. Russia*, Appl. 28159/03, wyrok z 11.06.2009 r., pkt 98–99 oraz 8 sentencji końcowej.

iż rząd dostarczył jedynie kopie decyzji o zawieszeniu lub wznowieniu śledztwa i przyznania statusu ofiary; nie wystarczało to do uznania wypełnienia przez Rosję zobowiązań z art. 38 ust. 1/a.<sup>57</sup>

Statystycznie rzecz ujmując, wydawałoby się – podobnie jak w przypadku zobowiązań z art. 34 EKPC – że zobowiązania państwa pozwanego z art. 38 ust. 1/a/ Konwencji są coraz rzadziej przez Trybunał uwzględniane. Czyżby traciły na znaczeniu? Czyżby w systemie strasburskim coraz mniejszą wagę przypisywano skutecznej ochronie praw człowieka? Przecież – co sam Trybunał wielokrotnie podkreślał – szczerze i pełne wykonywanie tych zobowiązań przez państwa pozwane stanowi fundamentalną przesłankę, a wręcz warunek *sine qua non*, „właściwego i skutecznego badania skarg”!

Na szczęście, o żadnym szkodliwym pomniejszeniu znaczenia zobowiązań z art. 38 nie może być nawet mowy. Przyczyn natomiast, tego, że coraz rzadziej Trybunał zwraca na nie uwagę w swoich orzeczeniach, dopatrywać się można we względach następujących: po pierwsze, Trybunał – zniechęcony oporami Rosji co do przedkładania niezbędnych dla postępowania strasburskiego materiałów – coraz umiejętniej i skuteczniej „wywodzi wnioski” co do zasadności zarzutów skarżących, przeciwko którym państwo pozwane – choćby i mogło – nie wytacza swoich (tajemniczych?!) argumentów; po drugie, Rosja dostrzegając nieskuteczność swej „blokady dokumentacyjnej”, która nie powstrzymuje zdolności Trybunału do skutecznego badania skarg, „ustępuje pola” i – chociaż nie w pełni – żądane przez Trybunał dokumenty, w tym materiały śledztwa krajowego, ujawnia i udostępnia.

Do ideału, oczywiście, daleko. W każdym razie batalia o ujawnienie między Rosją – jako państwem pozwany w sprawach czecheńskich – a Europejskim Trybunałem Praw Człowieka toczy się „na gruncie” art. 161 rosyjskiego kodeksu postępowania karnego, któremu należy zatem poświęcić nieco uwagi.

## **5. Art. 161 rosyjskiego kodeksu postępowania karnego w świetle orzecznictwa ETPC w sprawach czecheńskich**

Już w pierwszych swych wyrokach w sprawach czecheńskich ETPC Trybunał przypomniał dwa istotne ustalenia swojego orzecznictwa. Po pierwsze, „jeśli chodzi o fakty, które są w sporze”, znaczenie ma „w dokonywanej przezeń ocenie dowodów standard dowodu «ponad wszelką rozsądną wątpliwość»; „dowód taki może wynikać ze zbiegu wystarczająco mocnych, jasnych i spójnych wniosków bądź podobnych niezakwestionowanych do-

---

<sup>57</sup> *Case of Malsagova and Others v. Russia*, Appl. 27244/03, wyrok z 9.04.2009 r., pkt 1520158, zwłaszcza pkt 157–158, oraz pkt 9 sentencji końcowej. Por.: *Case of Taysumov and Others v. Russia*, Appl. 21810/03, wyrok z 14.05.2009 r., pkt 131–132 oraz pkt 7 sentencji końcowej.



mniemań faktycznych”, przy czym „trzeba brać pod uwagę postępowanie stron przy pozyskiwaniu dowodu”.<sup>58</sup> Po drugie, Trybunał podkreślił swoje wczuwanie się w „subsidiarny charakter jego roli” i uznał, że „musi być ostrożny w podejmowaniu się roli sądu faktów pierwszej instancji, o ile nie staje się to nie do uniknięcia mocą okoliczności konkretnej sprawy”, przy czym to właśnie zarzuty na tle art. 2 i 3 Konwencji wymagają stosowania przez Trybunał „szczególnie skrupulatnej kontroli, choćby nawet jakieś postępowanie i śledztwo krajowe już miało miejsce”.<sup>59</sup>

W drugiej ze spraw rozstrzygniętych w początku 2005 r. Trybunał – poza powtórzeniem tych prawd<sup>60</sup> – dodał kolejne ustalenie: „Tam, gdzie wydarzenia leżą w całości bądź w znacznej części w sferze wyłącznej wiedzy władz, jak jest w przypadku osób podlegających ich kontroli w detencji, silne domniemania faktyczną zrodzą się odnośnie do uszkodzeń i śmierci zdarzających się podczas takiej detencji. Można uznać, że na władzach spoczywa ciężar dowodu co do zapewnienia satysfakcjonującego i przekonującego wyjaśnienia”.<sup>61</sup>

Co więcej, Trybunał – zwróciwszy po raz pierwszy uwagę na znaczenie zobowiązań z art. 34 i 38 Konwencji – wyraźnie stwierdził: „Trybunał nie został przekonany wyjaśnieniem rządu dla braku przedstawienia całości materiałów śledztwa, pod pretekstem, że niektóre dokumenty nie są dla sprawy istotne. Tam, gdzie skarga obejmuje zarzut, iż nie było skutecznego śledztwa, oraz gdzie – jak w niniejszej sprawie – żąda się od rządu kopii materiałów, Trybunał uważa, że ciąży na państwie pozwanym obowiązek dostarczenia wszelkiej koniecznej dokumentacji należącej do tego śledztwa. Kwestia, czy niektóre dokumenty są istotne, czy też nie, nie może być jednostronnie rozstrzygana przez rząd pozwany. Co więcej, Trybunał zwraca uwagę, że rząd powoływał się w swoich sprostowaniach na dokumenty, które nie zostały przedłożone Trybunałowi”.<sup>62</sup>

Nie było jednak w tych wyrokach odwołania się do art. 161 – ani w przeglądzie postanowień prawa krajowego, ani w uzasadnieniu samego Trybunału. Ponownie, to właśnie w sprawie Bazorkiny znajdujemy po raz pierwszy w sprawach czeczeńskich odniesienie się do tego przepisu. Zwraca się tam uwagę, że „Art. 161 nowego KPK ustanawia regułę niedopuszczalności ujawniania danych ze wstępnego śledztwa. Na podstawie ust. 3 tego artykułu, informacje ze śledztwa mogą być udostępniane za pozwoleniem prokuratora i śledczego i tylko w takim zakresie, w jakim nie narusza to praw i prawowitych interesów uczestników postępowania karnego ani nie

---

<sup>58</sup> *Bazorkina*, pkt 177. Por. *Zubayrayev*, pkt 78–85, zwłaszcza pkt 83–85, gdzie Trybunał stwierdził, iż *nie zostało ustalone zgodnie z wymaganym standardem „ponad rozsądną wątpliwość”, że siły bezpieczeństwa były zaangażowane w śmierć Salaudi’ego Zubayrayeva; nie sądzi też Trybunał, by ciężar dowodu całkowicie przechodził na rząd.*

<sup>59</sup> *Ibidem*, pkt 178.

<sup>60</sup> *Khashiyev and Akayeva*, pkt 134–135.

<sup>61</sup> *Ibidem*, pkt 133.

<sup>62</sup> *Ibidem*, pkt 138, w zw. z pkt 137. Por.: *Musayev and Others*, pkt 148–149.

szkodzi śledztwu”. Zarazem Trybunał – poza przypomnieniem zasadniczych, wspomnianych już wyżej ustaleń<sup>63</sup> – włączył dalsze ustalenie, w formie obszernego cytatu ze swojego wyroku w sprawie Timurtas przeciwko Turcji, dotyczące ustalania faktów w sprawach związanych z wymuszonymi zaginięciami.<sup>64</sup>

W sprawie Estamirova Trybunał, stwierdzając naruszenie zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/, zwrócił uwagę, że „[...] art. 161 kodeksu postępowania karnego, na który powołuje się rząd, nie wyklucza ujawniania dokumentów z akt toczącego się śledztwa, lecz raczej ustala procedurę i granice takiego ujawniania. Rząd nie określił charakteru dokumentów ani podstaw, w oparciu o które nie mogą one zostać ujawnione”; wobec tego, że w innych podobnych sprawach rząd ujawniał podobne dokumenty i przedkładał je, bez powoływania się na art. 161 kpk, Trybunał uznał „wyjaśnienia rządu dotyczące ujawnienia akt sprawy za niewystarczające do usprawiedliwienia wstrzymania żądanych przez Trybunał informacji”.<sup>65</sup>

W kolejnym wyroku Trybunał, powtarzając to ustalenie, przypominał, że kilkakrotnie zwracał rządowi uwagę na możliwość domagania się zastosowania reguły 33 ust. 2 Regulaminu Trybunału, które zezwala na ograniczenie – w prawowitych celach, takich jak ochrona bezpieczeństwa narodowego i życia prywatnego stron, jak też interesów wymiaru sprawiedliwości – zasady publicznego charakteru dokumentów deponowanych w Trybunale”.<sup>66</sup>

W sprawie Gogowej Trybunał, potwierdzając ponownie swoją interpretację art. 161 rosyjskiego kpk, nie tylko uznał, że „może wywodzić wnioski z postępowania rządu w tym względzie”, ale też rozumiał, iż „udostępnione mu dokumenty zostały wyselekcjonowane tak, by w maksymalnie możliwym zakresie wykazać skuteczność odnośnego śledztwa”.<sup>67</sup>

Z kolei, w sprawie Azijewych Trybunał wskazał na to, że rząd – utrzymując, iż bracia Azijew zostali zabici przez członków jakiejś grupy paramilitarnej – „nie skonkretyzował tego twierdzenia ani nie przedłożył żadnego materiału dla jego wsparcia”; podkreślił przy tym, co ważne, że „ocena dowodów i ustalenie faktów jest sprawą Trybunału i to do niego należy

<sup>63</sup> Ibidem, pkt 104–107.

<sup>64</sup> Ibidem, pkt 109.

<sup>65</sup> *Estamirov*, pkt 104. Wobec powyższego, Trybunał uznał, że może wywodzić wnioski z postępowania rządu w tym względzie, nie widział natomiast konieczności stwierdzenia naruszenia art. 38 – ibidem, pkt 105. Por.: *Baysayeva*, pkt 166–167; *Musayev and Others*, pkt 182; *Isayeva*, pkt 173; *Kaplanova*, pkt 138–139.

<sup>66</sup> *Imakayeva*, pkt 123. Por.: *Akhmadova and Sadulayeva*, pkt 97; *Musayeva and Others*, pkt 123–124; *Kukayev*, pkt 121, w związku z pkt. 120, 122–123; *Zubayrayev*, pkt 76; *Aziyevy*, pkt 66; *Utsayeva and Others*, pkt 152; *Case of Atabayeva and Others v. Russia*, Appl. 26064/02, wyrok z 12.06.2008 r., pkt 76; *Isigova and Others*, pkt 154; *Akhiyadova*, pkt 106–109; *Case of Musayeva v. Russia*, Appl. 12703/02, wyrok z 3.07.2008 r., pkt 154; *Ruslan Umarov*, pkt 155; *Case of Takhayeva and Others v. Russia*, Appl. 23286/04, wyrok z 18.09.2008 r., pkt 71–72; *Mezhidov*, pkt 88–89; *Case of Agayev v. Russia*, Appl. 4573/04, wyrok z 26.02.2009, pkt. 96.

<sup>67</sup> *Goygova*, pkt 82, w zw. z pkt 81.

rozstrzygnięcie o wartości dowodowej przedkładanych mu dokumentów”.<sup>68</sup> Dodał zarazem: „[...] tam, gdzie skarżący wnosi sprawę *prima facie*, a Trybunał nie może dojść do wniosków faktycznych z uwagi na brak takich dokumentów, to do rządu należy rozstrzygające wyjaśnienie, dlaczego odnośne dokumenty nie mogą służyć dla wsparcia zarzutów podnoszonych przez skarżących bądź dla dostarczenia satysfakcjonującego i przekonującego wyjaśnienia, jaki przebieg miały odnośne wydarzenia. Zatem, ciężar dowodu przechodzi na rząd, a jeżeli brakuje mu argumentacji, zrodzą się zagadnienia na podstawie art. 32 i/lub art. 3”.<sup>69</sup>

W odróżnieniu od art. 38 ust. 1/a/ i art. 3 Konwencji, w najnowszych wyrokach nie brakuje ustosunkowania się Trybunału do art. 161 rosyjskiego kpk, a zwłaszcza do implikacji przezeń rodzonych, w związku z niechęcią Rosji do przedkładania Trybunałowi Strasburskiemu kompletu posiadanej przez nią dokumentacji. Prawidłowością się stało, że zazwyczaj jest to uwzględniane w części wyroku „Ocena dowodów i ustalenie faktów przez Trybunał”.

W najnowszym spośród uwzględnianych w tym opracowaniu wyroków Trybunał, obficie powtarzając wcześniej ustalone zasady, aczkolwiek bez wyraźnego powołania się na art. 34 i 38 Konwencji oraz art. 161 rosyjskiego kpk,<sup>70</sup> stwierdził: „[...] skarżący wniesli sprawę *prima facie*, iż ich krewny został uprowadzony przez funkcjonariuszy państwowych. Twierdzenie rządu, iż śledczy nie znaleźli żadnego dowodu wspierającego tezę o zaangażowaniu sił specjalnych w porwanie oraz jego ogólne odnoszenie się do ewentualności zaangażowania w zbrodnię nielegalnych powstańców, jest niewystarczające dla zwolnienia go z wyżej wspomnianego ciężaru dowodu.

<sup>68</sup> *Aziyevy*, pkt 70.

<sup>69</sup> *Ibidem*, pkt 73. Trybunał przy okazji odnotował z *wielkim zainteresowaniem*, że *wpłynęła doń szereg spraw, które sugerują, iż w Czeczenii dobrze znanym jest zjawisko „zaginięć”*. Na ten sam wniosek wskazuje szereg raportów międzynarodowych. Trybunał zgadza się ze skarżącymi, że w kontekście konfliktu w Czeczenii – gdy osoba zostaje zatrzymana przez niezidentyfikowanych funkcjonariuszy, bez jakiegokolwiek późniejszego potwierdzenia detencji, można to uważać za sytuację zagrażającą życiu. W rezultacie ocenił, że: *Postępowanie władz w obliczu dobrze uzasadnionych zarzutów skarżących prowadzi do silnego domniemania przynajmniej przyzwolenia na taką sytuację i rodzi poważne wątpliwości co do obiektywizmu śledztwa – ibidem*, pkt 79. Por.: *Case of Gekhayeva and Others v. Russia*, Appl. 1755/04, wyrok z 29.05.2008 r., pkt 87, 90–91; *Case of Ibragimov and Others v. Russia*, Appl. 34561/03, wyrok z 29.05.2008 r., pkt 78–87; *Case of Sangariyeva and Others v. Russia*, Appl. 1839/04, wyrok z 29.05.2008 r., pkt 60–69; *Utsayeva and Others*, pkt 154–165; *Case of Elmurzaev and Others v. Russia*, Appl. 3019/04, wyrok z 12.06.2008 r., pkt 91–95; *Takhayeva and Others*, pkt 79; *Case of Akhmadova and Akhmadov v. Russia*, Appl. 20755/04, wyrok z 25.09.2008 r., pkt 55–67.

<sup>70</sup> *Case of Karimov and Others v. Russia*, Appl. 29851/05, wyrok z 16.07.2009 r., pkt 93–106 (*The Court’s Assessment of the Evidence and the Establishment of the Facts*), zwłaszcza pkt 95 i nn. (*The Court’s Evaluation of facts*).

Zbadawszy dokumenty przedłożone przez skarżących i wywodząc wnioski z braku przedłożenia przez rząd dokumentów, które znajdowały się w jego wyłącznym posiadaniu, bądź zapewnienia innego przekonującego wyjaśnienia odnośnych wydarzeń, Trybunał stwierdza, że Arbi Karimov został zatrzymany 11 stycznia 2003 r. przez funkcjonariuszy państwowych podczas skrytej operacji bezpieczeństwa”.<sup>71</sup>

## 6. Próba konkluzji

Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że właściwie w każdej ze spraw czeczeńskich rozpatrywanych i rozstrzyganych przez ETPC w latach 2005–2009 Trybunał stawał wobec niedostatku dokumentów i innych materiałów, których – mimo powtarzanych żądań Trybunału – rząd rosyjski nie udostępniał w ogóle albo udostępniał ze znacznym opóźnieniem, czasami już po uznaniu danej skargi za dopuszczalną. W istocie, takie postępowanie rządu rosyjskiego mogłoby zupełnie uniemożliwić Trybunałowi Strasburskiemu właściwe badanie skarg czeczeńskich. Na szczęście – co muszę uwydatnić w naszej dobie wszechogarniającej „poprawności

<sup>71</sup> Ibidem, pkt 103. Trybunał brał pod uwagę brak jakichkolwiek wieści o porwanym, brak zarejestrowania faktu jego detencji, i to w kontekście zjawiska wymuszonych zaginięć w Czeczenii, co pozwoliło mu stwierdzić, że *dostępne dowody pozwalają mu na ustalenie, iż trzeba domniemywać, że Arbi Karimov zginął w następstwie jego skrytej detencji przez funkcjonariuszy państwowych* – ibidem, pkt 104–106. Por.: *Case of Pushigova v. Russia*, Appl. 15440/05, wyrok z 2.07.2009 r. pkt 75, w związku z pkt. 73–88; *Case of Khasuyeva v. Russia*, Appl. 28159/03, wyrok z 11.06.2009 r., pkt 97, w związku z pkt. 95–110; *Case of Taysumov and Others v. Russia*, Appl. 21810/03, wyrok z 14.05.2009 r., pkt 131, w związku z pkt. 126–132; *Case of Turluyeva and Khamidova v. Russia*, Appl. 12417/05, wyrok z 14.05.2009 r., pkt 81, w związku z pkt. 70–84; *Case of Alaudinova v. Russia*, Appl. 32297/05, wyrok z 23.04.2009 r., pkt 72, w związku z pkt. 71–83; *Case of Gakiyev and Gakiyeva v. Russia*, Appl. 3179/-5, wyrok z 23.04.2009 r., pkt 90, w związku z pkt. 84–101; *Case of Israilova and Others v. Russia*, Appl. 4571/04, wyrok z 23.04.2009 r., pkt 106, w związku z pkt. 100–120; *Malsagova*, pkt 104, w związku z pkt. 100–113; *Dzhambekova and Others*, pkt 250, w związku z pkt. 234–275; *Case of Dzhabrailova v. Russia*, Appl. 1586/05, wyrok z 9.04.2009 r., pkt 59, w związku z pkt. 57–66; *Case of Dokayev and Others v.*

*Russia*, Appl. 16629/05, wyrok z 9.04.2009 r., pkt 68, w związku z pkt. 67–79; *Case of Khadayeva and Others v. Russia*, Appl. 5351/04, wyrok z 12.03.2009 r., pkt 119, w związku z pkt. 117–132; *Case of Elsiyev and Others v. Russia*, Appl. 21816/03, wyrok z 12.03.2009 r., pkt 145, w związku z pkt. 142–155; *Case of Vagapova and Zubirayev v. Russia*, Appl. 21080/05, wyrok z 26.02.2009 r., pkt 76, w związku z pkt. 66–87. W *Case of Khadayeva and Others v. Russia*, Appl. 5351/04, wyrok z 12.03.2009 r., pkt 124, Trybunał – po przypomnieniu zasad i ich zastosowaniu do sprawy (pkt 116–123) – doszedł do wniosku: *Wywodząc wnioski z braku przedłożenia przez rząd dokumentów, które znajdowały się w jego wyłącznym posiadaniu, bądź zapewnienia przekonującego wyjaśnienia odnośnych wydarzeń, Trybunał stwierdza, że dostępne dowody pozwalają ustalić, zgodnie z wymaganym standardem dowodu, że p. Ali Khadayev został schwytyany w nocy z 4 na 5 stycznia 2003 r. w swoim domu w Urus-Martan przez funkcjonariuszy państwowych podczas operacji bezpieczeństwa (pkt 124); zarazem stwierdził: wydarzenia w Piatigorsku nie stanowią wystarczającego dowodu na to, iż p. Ali Khadayev żyje i trzeba domniemywać, że zginął on w następstwie jego skrytego schwymania przez funkcjonariuszy państwowych w nocy z 4 na 5 stycznia 2003 r. (pkt 132).*

politycznej” i swoistej „niedopuszczalności” wypowiedzianego czegokolwiek, co działałoby na szkodę wizerunku „Matuszki Rossiji” – Trybunał potrafił w zasadzie zachować godną postawę i nauczył się praktycznie radzić z brakiem gotowości Rosji do szczerego i owocnego współdziałania z Trybunałem, jak tego wymagają zobowiązania z art. 34 oraz art. 38 ust. 1/a/ EKPC.

Faktem jest, że nie było stwierdzeń naruszenia zobowiązań państwa pozwanego wynikających z art. 34 *in fine* Konwencji. Staje się to zrozumiałe, gdy uwzględnimy, że w sprawach, w których skarżący wysuwali zarzut przeszkadzania w korzystaniu przez nich z prawa do skargi, nie potrafili tych zarzutów uzasadnić. W pozostałych przypadkach – mimo bardzo poważnego traktowania przez Trybunał zobowiązań państwa pozwanego z art. 34 – wygodniej było Trybunałowi dokonywać oceny z perspektywy art. 38 ust. 1/a/ jako *lex specialis* w stosunku do *lex generalis* z art. 34 *in fine*.

I przeciwnie – Trybunał wielokrotnie stwierdzał naruszenie przez Rosję jej zobowiązań płynących z art. 38 ust. 1/a/, gdy nieprzedłożone przez Rosję dokumenty, zwłaszcza brak pełnych akt śledztwa krajowego, uniemożliwiały mu „właściwe i skuteczne badanie skarg”. Z drugiej strony, warto wskazać, że – kiedykolwiek Trybunał, choćby i z opóźnieniem, uzyskał większość materiałów, zwłaszcza materiały dla oceny sprawy kluczowe – unikał odrębnego orzekania o naruszenie przez Rosję zobowiązań z art. 38 ust. 1/a/.

Batalia o dokumenty między Rosją a Trybunałem Strasburskim toczyła się „na gruncie” art. 161 rosyjskiego kodeksu postępowania karnego. W postępowaniu Rosji wyczuwa się – typowy dla państw socjalistycznych – „nimb tajemnicy państwowej” i niechęć do jej ujawniania. Wygląda to na swego rodzaju tajemnicę, chroniącą imponderabiliów rosyjskiego mocarstwa. Tymczasem, Trybunał interpretuje art. 161 „po swojemu”: nie dostrzega w nim zakazu ujawniania ani zasady nieujawniania, lecz wymogi proceduralne, jakich trzeba dopełnić dla uzyskania odnośnych materiałów, z uwzględnieniem koncepcji prawowitych celów, którym tajemnica ma służyć. Bliskie to jest rozumowaniu Trybunału w kontekście klauzul limitacyjnych, zwłaszcza jego rozumowaniu na tle specyficznego celu prawowitego z art. 10 ust. 2 Konwencji, a mianowicie „zapobiegania ujawnieniu informacji poufnych”.

To wszystko wplata się w przyjmowaną przez Trybunał koncepcję oceny dowodów i ustalania faktów. Na szczęście dalekie są czasy, kiedy organy strasburskie niejako przesadzały w wizji swojej subsydiarności i niemal bezwarunkowo pozostawiały organom, zwłaszcza sądom krajowym, zadanie ustalania faktów oraz przeprowadzania i oceny dowodów. Gdyby tak nadal było, orzecznictwo w sprawach czeczeńskich byłoby zgoła niemożliwe: zablokowane i nieefektywne śledztwa lub procesy krajowe, skrywane i nie udostępniane Trybunałowi informacje i dokumenty kluczowe dla rozstrzygnięcia spraw mu przedłożonych.

Dlatego za największą bodaj zasługę Trybunału mam pragmatyczne zakwestionowanie wszechobecności zasady *affirmanti incumbit probatio*.

Wszędzie tam, gdzie skarżący siłą rzeczy nie dysponuje argumentami, zwłaszcza konkretnymi dowodami, które znajdują się w wyłącznej dyspozycji państwa, jego kompetentnych władz, Trybunał przesuwa ciężar dowodu właśnie na państwo pozwane: co do autentycznego przebiegu odnośnych wydarzeń; co do wyjaśnienia przyczyn uszkodzeń lub śmierci następujących w warunkach pozbawienia wolności bądź tak czy inaczej pojętej kontroli państwowej itd. Na państwie ciąży obowiązek „satisfakcjonującego i przekonywającego wyjaśnienia”, z jego braku zaś Trybunał może wywodzić wnioski korzystne dla skarżących. Skoro państwo dysponuje odpowiednimi informacjami i dokumentami i skoro nie chce ich ujawnić, co ewentualnie umożliwiłoby mu odparcie zarzutów skarżących, przeto sytuacja taka dowodowo przemawia na niekorzyść państwa. Trybunał nauczył się skrzętnie to wykorzystywać.

I tak, Rosja przegrywa kolejne sprawy strasburskie. Niemal bez wyjątku, niekorzystne dla niej wyroki Trybunału zapadają jednomyślnie; pogwałcenia praw człowieka przez Rosję w Czeczenii nie budzą wątpliwości. Świat zazwyczaj nie interesuje się orzecznictwem strasburskim w sprawach czeczeńskich. A przydałoby się jego większe nagłośnienie – nie tylko na użytek czeczeńskich ofiar naruszeń praw człowieka; także na potrzeby polityków Rosji, Europy i świata. Może choć odrobinę leczyłoby to ich z choroby „poprawności politycznej”. Osobiście poruszony jestem faktem, że w kontekście konfliktu w Czeczenii Rosja: nie uznała jakiegokolwiek konfliktu zbrojnego; nie wprowadziła żadnego stanu nadzwyczajnego i nie wykorzystywała mechanizmu derogacji zobowiązań w dziedzinie praw człowieka; nawet nie powoływała się na „dobrodziejstwa” art. 2 ust. 2 Konwencji Europejskiej, by usprawiedliwić przypadki pozbawienia życia i wymuszonych zaginięć argumentem „absolutnie koniecznego użycia siły”.

Wygląda to tak, jakby państwo to – zgodnie z odwieczną tradycją rosyjską, a zwłaszcza sowiecką – lekceważyła prawo w ogóle. Jakże dalekie jest jej postępowanie od atmosfery *rule of law*! I jakże autentycznym przejawem braku poszanowania *rule of law* jest właśnie postawa Rosji w dziedzinie obowiązku współdziałania z trybunałem strasburskim w postępowaniu konwencyjnym dla potrzeb właściwego i skutecznego badania skarg. Czy dożyje czasu, w którym Rosja zrozumie, że takie szczerze i owocne współdziałanie ostatecznie działa na jej własną korzyść?!

## A DUTY TO COOPERATE WITH THE EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS: THE CHECHEN CASES AGAINST THE RUSSIAN FEDERATION

**Key words:** individual applications to the European Court of Human Rights, duty to cooperate with the European Court of Human Rights, Russian military operation in Chechnya, *affirmanti incumbit probatio*.

### Summary

The paper examines a duty of a respondent Contracting Party to cooperate with the European Court of Human Rights in the conduct of the individual application proceedings. The study is based on a survey of 58 judgements delivered by the Court in cases brought against the Russian Federation by the residents of Chechnya in years 2005–2009.

The Russian government has refused to recognise the existence of an armed conflict in Chechnya, characterising the events there as terrorism and banditry. No martial law and no state of emergency has been declared in Chechnya, and no derogation has been made under Article 15 of the Convention, so the operation in question therefore has been judged by the Court against a normal legal background.

The obligation stated by Article 34 of the European Convention for the Protection of Human Rights and Fundamental Freedoms requires the Contracting States to furnish all necessary facilities to the Court, whether it is conducting a fact-finding mission or performing its general duties as regards the examination of applications. In accordance with the case-law principles presented in the paper, delays in submitting information which is crucial to the establishment of facts may give rise to a separate finding under Article 38 of the Convention. In a case where the application raises issues of grave unlawful actions by State agents, the documents of the criminal investigation are fundamental to the establishment of facts and their absence may prejudice the Court's proper examination of the complaint both at the admissibility and merits stage.

The paper describes two major developments regarding the application of the above-mentioned safeguards in the cases brought before the Court by the Chechnya residents.

The survey finds that the practice of denying the Court access to requested documents, notably criminal investigation files, concerned a large number of cases (over 50) communicated by the Court to the Russian Government, most of which concerned allegations of serious human rights violations in Chechnya. In each concerned case the Russian government produced a list of documents that were exempted from the case file submitted to the Court and explained their non-disclosure on the grounds of national security (Article 161 of the Code of Criminal Procedure).

The Court has responded with an indication that proceedings in certain type of applications do not in all cases lend themselves to a rigorous application of the principle whereby a person who alleges something must prove that allegation. It is inherent in the proceedings relating to cases of this nature, where individual applicants accuse State agents of violating their rights under the Convention, that in certain instances it is only the respondent State that has access to information capable of corroborating or refuting these allegations. A failure on a Government's part to submit such information which is in their hands without a satisfactory explanation may not only give rise to the drawing of inferences as to the well-foundedness of the applicant's allegations, but may also reflect negatively on the level of compliance by a respondent State with its obligations under Article 38 § 1 (a) of the Convention.